

Ihumen Pantelejmon (Karczewski)

ORCID: 0000-0003-0829-1781

Chrystus-Oblubieniec, Chrystus ukrzyżowany i Chrystus w grobie

Trzy wizerunki w ikonografii i hymnografii Wielkiego Tygodnia

Słowa kluczowe: ikona, Wielki Tydzień, Epitafron, Ukrzyżowanie, Oblubieniec, hymnografia, Prawosławie, wschodnie chrześcijaństwo

Zmartwychwstanie Chrystusa wraz z poprzedzającym je Wielkim Tygodniem stanowią centralną część roku liturgicznego. Niepodważalne jest znaczenie tych dni dla duchowości prawosławnej i układu nabożeństw, ale także dla całej sztuki religijnej związanej z kultem – hymnografii i ikonografii. Każdy z dni Wielkiego Tygodnia ma określone znaczenie i obszerny materiał hymnograficzny, co wiąże się także z reprezentacją graficzną.

Niniejsze opracowanie ma na celu przedstawienie trzech najważniejszych ikon w prawosławnej tradycji Tygodnia Męki Pańskiej¹, omówienie ich znaczenia dla nabożeństwa i ewolucji liturgii. Każda z omawianych ikon jest rozumiana szeroko – nie tylko jako religijno-artystyczne przedstawienie na prostokątnej drewnianej desce. Mowa bowiem także o przedstawieniach ikonograficzno-figuracywnych (ukrzyżowanie), a także o wizerunkach na płótnie (całun).

Ikona pełni w nabożeństwie rolę duchowo-dydaktyczną. Jako okno do duchowego świata, a zarazem Ewangelia w kolorach wspomaga kontemplację wiernych,

¹ Autor skoncentrował się na trzech ikonach, choć ikon związanych z Wielkim Tygodniem jest o wiele więcej. Można wspomnieć o ikonie Wielkiego Czwartku przedstawiającej Mistyczną Wieczerzę czy Zstąpieniu do Otchłani związanym z Wielką Sobotą i okresem Zmartwychwstania. Mowa także o modlitwie Zbawiciela w Ogrójcu czy przedstawieniu Chrystusa pt. *Tłocznia mistyczna*, zob. L. Bastiaansen, *Ikony Wielkiego Tygodnia*, tłum. T. van-Loo Jaroszyk, Kraków 2003; M. Quenot, *Zmartwychwstanie i ikona*, tłum. H. Paprocki, Białystok 2001; A. Gronek, *Wokół Ukrzyżowanego. Studia na temat Pasji w ukraińskim malarstwie ikonowym*, Warszawa 2010; M. Janocha, *Ukraińskie i białoruskie ikony świąteczne w dawnej Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001; J. Charkiewicz, *Ikona Chrystusa w Prawosławiu*, Warszawa 2019. Wiele z tych ikon związanych jest ze stałym wystrojem cerkwi – przedstawieniami na freskach (całe cykle streszczające mistyczny sens Wielkiego Tygodnia) lub w ikonostacie (*Mistyczna Wieczerza nad królewską bramą*).

pomaga zrozumieć sens wybranych wydarzeń, a także stanowi punkt adoracji, będąc namacalnym elementem mistycznej rzeczywistości. W przypadku Wielkiego Tygodnia niezwykle ważnym zagadnieniem jest także ruch wskazanych ikon. Ich obecność na nabożeństwie można bowiem określić jako dynamiczną.

Każde z trzech omawianych przedstawień ikonograficznych (*Chrystus-Oblubieniec*, *Chrystus Ukrzyżowany* i *Chrystus w grobie*) zostanie także zestawione z tekstami hymnów liturgicznych wykonywanych w świątyni.

Wielki Tydzień w praktyce liturgicznej

Wszystkie dni Wielkiego Tygodnia są współprzeżywaniem przez wiernych kolejnych wydarzeń od Wejścia Chrystusa do Jerozolimy aż do Zmartwychwstania. Pierwsze trzy dni (od poniedziałku do środy) stanowią liturgiczno-duchowe wprowadzenie. Następne trzy (od czwartku do soboty) są anamnezą kolejno: Mistycznej Wieczery, ukrzyżowania i złożenia do grobu.

Pierwsze trzy dni Tygodnia Męki Pańskiej cechuje wielkopostny charakter. Czyta się modlitwę św. Efrema Syryjczyka, celebryje Liturgię uprzednio poświęconych Darów. Nabożeństwa mają charakter pokutny – na jutrzni przez trzy dni wierni wzywani są do nieustannego czuwania. Wielki Poniedziałek ma trzy przewodnie tematy – wspomnienie starotestamentowego patriarchy, przekłęcie przez Chrystusa drzewa figowego i zbliżającą się mękę. Wielki Wtorek to dzień największych sporów Jezusa Chrystusa z faryzeuszami i uczonymi w piśmie. W tym dniu naszej uwadze polecane są przypowieści – o dziesięciu pannach, talentach, figowcu i powtórnym przyjściu. W Wielką Środę wspomniana jest uczta u faryzeusza Szymona w Betanii, podczas której grzesznica namaściła nogi Chrystusa drogocennym olejem. To również dzień zdrady Judasza.

Wielki Czwartek jest dniem liturgicznego wspomnienia Mistycznej Wieczery i obmycia nóg apostołów przez Chrystusa – ukazanie wielkiej miłości Zbawiciela i Jego chęci służenia człowiekowi. Według Ewangelii, po Mistycznej Wieczery Chrystus zostaje pojmany podczas modlitwy w Ogrójcu. Wielki Piątek to zatem pobyt Chrystusa w więzieniu, następnie sąd, ukrzyżowanie, śmierć, zdjęcie z krzyża i złożenie do grobu. Ciąg nabożeństw Wielkiego Piątku rozpoczyna jutrznia zwana „Obrzędem Męki Chrystusa” W Wielki Piątek nie sprawuje się Liturgii eucharystycznej. Tego dnia celebrowane są królewskie godziny i wieczernia. Wielka Sobota to z kolei dzień przebywania Chrystusa w grobie, Jego zstąpienia do otchłani piekielnej i oczekiwania na zmartwychwstanie. Uroczystości Wielkiej Soboty rozpoczyna jutrznia zawierająca już elementy niedzielne i świąteczne. Nabożeństwa Wielkiej Soboty kończy wieczernia połączona z Liturgią św. Bazylego Wielkiego, która niegdyś była nabożeństwem chrzcielny.

Wielki Tydzień jest fragmentarycznie odtwarzany zarówno w tygodniowym, jak i dobowym cyklu nabożeństw. Tygodniowy cykl zakłada wspomnianie krzyżowej śmierci Chrystusa w dwa postne dni (środe – na pamiątkę zdrady Judasza, piątek – na pamiątkę męki) i świętowanie Zmartwychwstania w niedzielę. Ma to przełożenie na treść i strukturę nabożeństw. W cyklu dobowym treści wielkotygodniowe dostrzegalne są w nabożeństwie godzin – godziny: trzecia, szósta i dziewiąta nawiązują do kolejnych wydarzeń Wielkiego Piątku: drogi krzyżowej, ukrzyżowania i śmierci Chrystusa. Głównym jednak odtworzeniem całej ekonomii zbawienia jest Święta Liturgia, której wielkie wejście symbolizuje złożenie Chrystusa do grobu, a cała anafora jest anamnezą Mistycznej Wieczerzy, śmierci i Zmartwychwstania.

Chrystus-Oblubieniec

Jutrznia Wielkiego Poniedziałku sprawowana jest zwykle w Niedzielę Palmową wieczorem. Po modlitwach początkowych, sześciu psalmach i wielkiej ektenii celebrans intonuje śpiew „Alleluja”, po którym trzykrotnie rozbrzmiewa troparion, nawiązujący do wezwania Chrystusa do nieustannej gotowości z Ewangelii św. Łukasza (Łk 12, 35–40²):

Oto Oblubieniec nadchodzi o północy
i błogosławiony sługa, którego zastanie czuwającym,
niegodny jest zaś ten, którego zastanie leniącym się.
Zważ, przeto, duszo moja,
nie daj ogarnąć się przez sen,
abyś nie została oddana śmierci i królestwa pozbawiona,
lecz odrzuć sen i wołaj:
Święty, Święty, Święty jesteś, Boże,
dla Bogurodzicy zmiłuj się nad nami³.

W tradycji greckiej i bałkańskiej, a także coraz częściej w praktyce innych Kościołów lokalnych, podczas śpiewu troparionu kapłan wynosi z prezbiterium na środek świątyni ikonę *Chrystusa-Oblubieńca*⁴.

Na ikonie Chrystusa okrywa purpurowa szata narzucona na plecy, niektóre fragmenty ciała są obnażone – przeważnie klatka piersiowa lub jedno z ramion. Wzrok Zbawiciela skierowany jest na dół, Jego ręce są skrzyżowane i także zwrócone ku dołowi. W prawej ręce znajduje się gałązka trzciniowa. Biblijną podstawą

² Identyfikacje biblijne wg Biblii Tysiąclecia.

³ *Wielki Tydzień i święto Paschy w Kościele prawosławnym*, wybór i oprac., tł. H. Paprocki [M. Bednarz, J. Klinger], (Biblioteka Ojców Kościoła, 21), Kraków 2003, s. 8.

⁴ Należy zauważyć, że publikacja L. Bastiaansena pt. *Ikony Wielkiego Tygodnia...* zupełnie pomija ikonę *Chrystusa-Oblubieńca*.

ikony jest jeden z momentów cierpienia Chrystusa, kiedy ubrany w purpurę i wieńiec cierniowy był wyszydzany przez żołnierzy słowami „Bądź pozdrowiony, królu Żydów” (Mt 27, 29). Ikona i jej nazwa nawiązują też do ewangelicznej przypowieści o dziesięciu pannach (Mt 25, 1–13). *Chrystus-Oblubieniec* to wizerunek Jezusa umęczonego, wyszydzonego, dającego w skrajnym uniżeniu z miłości do nas całego Siebie. Wizerunek Oblubieńca przybiera niekiedy formę dużego rozmiarami przedstawienia Chrystusa wyciętego w kształcie jego postaci, co daje wrażenie, jakby była to figura.

Ikona *Chrystusa-Oblubieńca* jako wizerunek związany z drogą krzyżową, koncentrujący się na pasywnym wymiarze ofiary Chrystusa ma zachodnie pochodzenie. We wschodniej ikonografii pojawiła się w IX–X w. w kulturze syryjsko-bizantyjskiej⁵. Na niektórych przedstawieniach można spotkać rozszerzoną nazwę „Oblubieniec Kościoła” (cs. Жених Церковный), pochodzącą z piętnastej antyfony jutrzni Wielkiego Piątku. Inne określenia nawiązują do Ewangelii: „Król Żydowski” albo „Oto Człowiek” (łac. *Ecce Homo*), zwłaszcza w zachodniej tradycji.

Jak opisuje to redakcja greckiego Triodionu Postnego, ikona wynoszona jest na środek cerkwi przez północne drzwi diakońskie (można ją wynosić także przez królewską bramę) z towarzyszeniem kadzidła oraz świec. W greckiej praktyce odbywa się to zwykle wzdłuż północnej części świątyni przez połowę całej cerkwi, jak ma to miejsce podczas małego i wielkiego wejścia na Świętej Liturgii. Kapłan kładzie ikonę na pulpicie pośrodku budynku, okadza ją, kłania się trzykrotnie i oddaje jej cześć przez ucałowanie⁶. Ikona pozostaje na swoim miejscu do Liturgii Wielkiej Środy.

Ku czci umęczonego Chrystusa na nabożeństwach trzech pierwszych dni Tygodnia Męki Pańskiej rozbrzmiewa także wiele innych tekstów liturgicznych. Na poniedziałkowej jutrzni w katyzmie poetyckiej wierni słyszą:

Dzisiejszy dzień oświetla początki cierpień Pana,
przyjdźcie przeto miłośnicy świąt, zaśpiewajmy pieśni.
Oto Stwórca idzie podjąć krzyż, doświadczenia i rany,
zostanie osądzony przez Piłata.
Przez służę uderzony był po głowie,
ale wszystko cierpi, aby zbawić człowieka⁷.

We wtorek na koniec jutrzni śpiewana jest stichera ku czci Chrystusa-Oblubieńca:

⁵ J. Charkiewicz, *Ikonomia Chrystusa w Prawosławiu*, Warszawa 2019, s. 144.

⁶ *Εἰς τὸν ὀρθρὸν*, <www.christopherklitou.com/holy_and_great_monday_mattins_greek.htm> (dostęp 2.11.2021).

⁷ *Wielki Tydzień i święto Paschy...*, s. 9.

Oblubieńcze, piękniejszy od wszystkich ludzi,
 który wezwałeś nas na duchową ucztę Twego pałacu,
 zwlec z mnie niemiły widok grzechów,
 poprzez wspólnotę z Twymi cierpieniami⁸.

Z uwagi na wyniesienie ikony i trzykrotny śpiew hymnu Oblubieńca jutrznia Wielkiego Poniedziałku zyskała miano jutrzni Oblubieńca – „Ακολουθία του Νυμφίου” (obrząd, porządek Oblubieńca). Ta sama nazwa analogicznie dotyczy jutrzni Wielkiego Wtorku i Wielkiej Środy, na której również śpiewany będzie uroczyste ten sam troparion (choć już bez przenoszenia ikony).

Chrystus ukrzyżowany

Wspominaniu zbawczych wydarzeń ukrzyżowania Chrystusa poświęcona jest jutrznia Wielkiego Piątku, zwana *Obrzędem Męki Pana naszego Jezusa Chrystusa* lub w skrócie jutrnią pasyjną (od gr. Πάθος – cierpienie). Podczas tego nabożeństwa czytana jest największa w ciągu roku liczba fragmentów Ewangelii – dwa naście. W lekturach opisana jest cała historia ostatnich godzin ziemskiego życia Zbawiciela, od Mistycznej Wieczerzy po złożenie do grobu. Jutrznia pasyjna sprawowana jest zwykle w czwartkowy wieczór.

Centralnym punktem świątyni, przy którym odprawia się nabożeństwo Męki, jest wizerunek ukrzyżowanego Chrystusa, zwany w tradycji słowiańskiej *Raspiatije* (*Ukrzyżowanie*)⁹. Przy Zbawicielu często stoi Bogurodzica, apostoł Jan oraz niewiasty niosące wonności i setnik. Mają zwykle formę oddzielnych ikon na deskach w kształcie ludzkich figur. Rozszerzenie sceny *Ukrzyżowania* o biblijne postaci nastąpiło na Rusi. Tradycja bizantyjska знаła przedstawienie samego Chrystusa na krzyżu¹⁰, czemu wierna jest współczesna praktyka grecka.

To nie jedyna różnica w ikonografii ukrzyżowania między tradycją południową a wschodniosłowiańską, różne jest bowiem umiejscowienie liturgiczne ikony. Tradycja słowiańska (z którą związana jest praktyka Polskiej Cerkwi Prawosławnej) przewiduje obecność wizerunku od początku wielkopiątkowego nabożeństwa. Co więcej, w wielu cerkwiach ikona ukrzyżowanego Chrystusa wystawiona jest do adoracji wiernych na środek cerkwi na cały czas Wielkiego Postu, w czym nie sposób nie dostrzec wpływu tradycji zachodniej, podkreślającej pasyjny wymiar postu.

Praktyka grecka przewiduje procesyjne wyniesienie wizerunku ukrzyżowanego Zbawiciela (składającego się z dwóch elementów – krzyża i zamocowanego na

⁸ Ibidem, s. 26.

⁹ M. Quenot, *Zmartwychwstanie...*, s. 169.

¹⁰ L. Bastiaansen, *Ikony Wielkiego Tygodnia...*, s. 41.

nim wizerunku Chrystusa) z części ołtarzowej na środek świątyni dopiero po przeczytaniu piątego fragmentu Ewangelii mówiącego o skazaniu Chrystusa na śmierć na krzyżu, podczas śpiewu piętnastej antyfony. Hymn wykonywany jest z należytym pietyzmem, często przez kapłana niosącego wizerunek na swoich barkach. Współcześnie w Grecji podczas stawiania ikony na środku cerkwi można usłyszeć nawet dźwięk wbijanych gwoździ, wskutek czego ten moment nabożeństwa przybiera formę inscenizacji teatralnej.

Ks. Alkiviadis Calivas podaje, że obrzęd wyniesienia krzyża został wprowadzony w Konstantynopolu dopiero w 1864 roku za patriarchy Sofroniusza, a sformalizowany został w typikonie wydanym w 1888 roku. Ryt ma pochodzenie antiocheńskie i nawiązuje do jerozolimskiego zwyczaju wnoszenia relikwii Krzyża Chrystusowego dla wiernych w Wielki Piątek¹¹. W tenże dzień wnoszono w pierwszych wiekach do adoracji także pierścień Salomona i róg, z którego byli namaszczeni władcy.

Tradycja wschodniosłowiańska, choć wyniesienia krzyża w tym momencie nabożeństwa nie praktykuje (w ostatnich latach zaobserwować można jednak wprowadzanie tego zwyczaju w niektórych cerkwiach katedralnych i monasterach), to też nadaje należyłą powagę wykonaniu wspomnianej piętnastej antyfony, śpiewając ją nie tylko według przewidzianego tonu szóstego, ale i w wariacie prozomionu „Тридневен” lub też w kompozycji współczesnego kompozytora Siergija Trubaczowa. Utwór brzmi następująco:

Dzisiaj na drzewie wisi Ten, Który na wodach ziemię zawiesił,
na króla aniołów zakładana jest korona cierniowa,
w szatę hańby przyobleczony jest Ten,
Który niebo przyodziewa obłokami,
policzkowany jest Ten, Który w Jordanie uwolnił Adama,
gwoździami przybity jest Oblubieniec Kościoła,
włócznią przebity jest Syn Dziewicy.
Kłaniamy się Twym cierpieniom, Chryste.
Kłaniamy się Twym cierpieniom, Chryste.
Kłaniamy się Twym cierpieniom, Chryste.
Okaż nam Twe chwalebne Zmartwychwstanie!¹².

Warto przypomnieć, że kalendarz liturgiczny zna jeszcze trzy święta związane z Krzyżem Chrystusowym – Podwyższenie Krzyża Pańskiego (14 września), Niedzielę Adoracji Krzyża Pańskiego (III niedziela Wielkiego Postu) i święto Procesji Krzyża Pańskiego (1 sierpnia). W tych dniach po wielkiej doksologii na jutrzni krzyż wnoszony jest dla adoracji wiernych na środek cerkwi. O ile jednak nabo-

¹¹ A. Calivas, *Great Friday*, <www.goarch.org/-/great-friday> (dostęp 2.11.2021).

¹² *Wielki Tydzień i święto Paschy...*, s. 73.

żeństwo Wielkiego Piątku koncentruje się na cierpieniach Chrystusa, o tyle w trzy wspomniane dni wierni kontemplują życiodajną i zbawczą moc Krzyża. W Wielki Piątek w centrum adoracji znajduje się zwykle ikonograficzny wizerunek ukrzyżowanego Zbawiciela dużych rozmiarów, a w trzy święta krzyżowe zwykle sam krzyż (drewniany lub metalowy), często przyozdobiony kwiatami.

We współczesnej praktyce greckiej krzyż pozostaje pośrodku świątyni do wieczerni Wielkiego Piątku, zwanej w tradycji greckiej „Εσπερινός Αποκαθηλώσεως” (wieczernią zdjęcia z krzyża). Podczas tego nabożeństwa czytany jest długi fragment Ewangelii. Kiedy padają słowa o zdjęciu Chrystusa z krzyża, duchowny zdejmuje wizerunek Zbawiciela (rozdzielając krzyż i Chrystusa), owija go płótnem i odnosi do prezbiterium. W świątyni pozostaje pusty krzyż, który później adorują wierni. W praktyce słowiańskiej krzyż zabierany jest ze środka cerkwi zwykle między nabożeństwami królewskich godzin i wieczerni, i nie ma formy aktu liturgicznego. Obecność wiszącego na krzyżu Chrystusa na wielkopiątkowej wieczerni w tradycji greckiej wpłynęła m.in. na to, że wejście z Ewangelią podczas nabożeństwa ma centralny punkt nie przed królewską bramą, lecz przed krzyżem pośrodku cerkwi.

Chrystus w grobie

Wielki Piątek to również dzień, w którym Chrystus zostaje złożony do grobu. Postać Zbawiciela reprezentuje całun (cs. *Płaszczanica*), zwany także epitafionem¹³, (gr. od słów „epi” [na] i „tafos” [grób]). Tę samą etymologię ma słowo określające napis na nagrobku (odróżnia je inny sufiks – epitafium). Całun to prostokątny płat materiału. Znajduje się na nim jedno z czterech ikonograficznych przedstawień: 1) zdjęcie Chrystusa z krzyża i złożenia do grobu; 2) Chrystus leżący w grobie; 3) Chrystus w grobie adorowany przez aniołów; 4) Chrystus w grobie w otoczeniu aniołów i innych postaci (Bogurodzica, apostoł Jan, św. Józef z Arymatei, Nikodem, św. Maria Magdalena)¹⁴. Łatwo zauważyć, że wymienione przedstawienia są ze sobą zbieżne, a czwarta (najpopularniejsza) jest rozbudowaną kompilacją dwóch wcześniejszych. Wokół głównej sceny napisane są słowa troparionu „Dostojny Józef”, a w rogach mogą znajdować się wizerunki czterech Ewangelistów. Epitafiony są wyszywane i często bogato zdobione, dominujący kolor całunu to czerwień lub bordo.

¹³ Zob. Иларион (Троицкий), священномученик, архиепископ Верейский, *История плащаницы*, <<https://lib.pravmir.ru/library/readbook/229>> (dostęp 2.11.2021).

¹⁴ J. Tofiluk, *Historia rozwoju i kształtowanie się Płaszczanicy (Epitafionu)*, „Elpis” XVI, 2003, z. 7-8 (20-21), s. 27-28.

Pierwotnie chusta przedstawiająca Chrystusa w grobie związana była bardziej z celebracją Świętej Liturgii, niż z samym Wielkim Piątkiem. Jedną z praktyk pierwszych wieków było bowiem sprawowanie Eucharystii na płótnie z wizerunkiem Zbawiciela spoczywającego w grobie. Scena zdjęcia Chrystusa z krzyża znajduje się do dziś na antymensjonie. Drugim z przykładów użycia płótna jest welon (gr. *air*, cs. *wozduch*) – jedno z utenstyliów eucharystycznych – którym kapłan pokrywa święte Dary po ich przeniesieniu na ołtarz w trakcie wielkiego wejścia. Wypowiada przy tym słowa troparionu Wielkiego Piątku „Dostojny Józef”, a także dwóch troparionów godzin paschalnych¹⁵. Istnieje kilka praktyk dotyczących momentu wyniesienia całunu dla adoracji wiernych: 1) przed wieczernią; 2) na wieczerni (podczas apostychów); 3) na wieczerni (podczas troparionu); 4) po wielkiej doksologii jutrzni Wielkiej Soboty¹⁶.

Zwyczaj wynoszenia epitafonu do adoracji pochodzi z tradycji jerozolimskiej. Jak pisze ks. Jerzy Tofiluk, „W tej tradycji od czasów starożytnego chrześcijaństwa, nabożeństwa cyklu rocznego charakteryzowały się realistycznym przedstawianiem wydarzeń ewangelicznych odnoszących się do życia Chrystusa”¹⁷. Związane to było, rzecz jasna, z miejscem. To bowiem w Jerozolimie dokonały się kluczowe wydarzenia ekonomii zbawienia. Ponadto wpływ na adorację całunu miał Całun Turyński przechowywany do VII wieku w Jerozolimie. Po zdobyciu Ziemi Świętej przez Arabów został przeniesiony do Konstantynopola, gdzie był w każdy piątek udostępniany do adoracji wiernym aż do IV krucjaty (1204 r.).

Nabożeństwem, podczas którego odbywa się złożenie Chrystusa do grobu poprzez wyniesienie całunu jest wieczernia (gr. *Εσπερινός Αποκαθηλώσεως*), choć jedna z praktyk przewiduje możliwość wyniesienia całunu na środek cerkwi w Wielki Piątek, po nabożeństwie królewskich godzin. Przychodzący na nabożeństwo wierni widzą wówczas epitafon leżący już pośrodku świątyni. Obecnie praktykę tę stosuje się rzadko.

Wielkopiątkowa wieczernia sprawowana jest w praktyce greckiej zwykle w godzinach porannych (jest połączona z królewskimi godzinami), w praktyce słowiańskiej są to godziny popołudniowe. Zwykle tuż przed początkiem wieczerni kapłan umieszcza epitafon na ołtarzu. Na początku nabożeństwa rozbrzmiewają stichery na „Panie, wołam” wychwalające głównie ukrzyżowanie. Na tymże nabożeństwie czytany jest długi fragment Ewangelii o Męce, będący kompilacją z trzech Ewan-

¹⁵ O związku epitafonu z antymensjonem i welonem używanymi podczas Św. Liturgii, zob. J. Tofiluk, op. cit., s. 11–28.

¹⁶ Ostatnia z praktyk zostanie omówiona w późniejszej części artykułu, przy okazji jutrzni Wielkiej Soboty.

¹⁷ J. Tofiluk, op. cit., s. 21.

geli (Mt, Łk, J). W drugiej części wieczerni śpiewane są stichery-apostychy mówiące o położeniu w grobie Jezusa Chrystusa. Padają słowa:

Chryste, kiedy moce niebios ujrzały Ciebie,
oczernionego przez nieprawych jako zwodziciela,
ujrzały kamień grobowy zapieczętowany rękoma,
które przebiły Twój niezniszczalny bok,
ulekły się na widok Twej niewypowiedzianej
wielkiej cierpliwości.
Jednakże, radując się z naszego zbawienia,
wołały do Ciebie:
‘Chwała Twemu uniżeniu,
Przyjacielu człowieka!’¹⁸.

Ostatni z apostychów (doksastykon) brzmi następująco:

Ciebie, który odziewasz się w światłość, jak w szatę,
Józef z Nikodemem zdjąwszy z krzyża,
widząc martwego, obnażonego i niepogrzebanego,
gorzkimi z serca zalewał się łzami i łkając mówił:
‘Biada mi, najśłodszy Jezu!
Gdy przed chwilą słońce ujrzało Ciebie wiszącym na krzyżu,
przyoblekło się w mrok,
a ziemia zatrzęsa się w bojaźni,
zasłona świątyni rozdarła się,
a oto ja teraz widzę Ciebie,
któryś za mnie podjął dobrowolną śmierć.
Jakże mogę pogrzebać Ciebie, Boże mój?
Jakim całunem mam Ciebie owinąć?
Jakimi rękoma można dotknąć niezniszczalne Twoje ciało?
Jakież pieśni będę śpiewał przy Twoim pogrzebie,
o Miłosierny?
Wywyższam Twoje cierpienia,
wysławiam w pieśniach Twój pogrzeb
i Twoje zmartwychwstanie,
wołając: ‘Panie, chwała Tobie!’¹⁹.

Podczas śpiewu apostychów w greckiej praktyce kapłan bierze w ręce całun, obchodzi z nim ołtarz (z południowej [prawej] strony), po czym wynosi go przez północne (lewe) drzwi diakońskie i niesie na środek świątyni. Jeśli całun jest dużych rozmiarów, niesie go zwykle kilku duchownych bądź też wybrani przez duchow-

¹⁸ *Wielki Tydzień i święto Paschy...*, s. 95.

¹⁹ *Ibidem*.

nych mężczyźni. Główny celebrans idzie wówczas pod całunem i niesie w rękach Ewangelię. W praktyce słowiańskiej w tym momencie nie wynosi się epitafionu, a jedynie trzykrotnie okadza (podczas doksastykonu). Wyniesienie całunu odbywa się kilka chwil później, po odczytaniu hymnu św. Symeona, trisagionu i Modlitwy Pańskiej. Chór śpiewa wówczas troparion:

Dostojny Józef,
z drzewa zdjąwszy przeczyste Twoje ciało,
całunem czystym je owinał,
i namaściwszy w grobie nowym złożył²⁰.

Troparion śpiewany jest w praktyce wschodniosłowiańskiej (także w polskiej) nie według standardowej melodii drugiego tonu, lecz według tzw. bułgarskiej melodii.

Jeden z argumentów liturgistów przeciwko wynoszeniu epitafionu w trakcie śpiewania troparionu głosi, że pieśń opisuje to wydarzenie w czasie przeszłym: „w grobie nowym złożył”²¹. Ale przekonanie to nie jest trafne, bo zanim ostatni czasownik wybrzmi (nawet przy literalnym podejściu do sensu tekstu), duchowny, szczególnie przy powolnym śpiewie chóru, zdąży wynieść całun na środek świątyni. Warto wspomnieć, że jeszcze w XIX wieku ku zwyczajowi wynoszenia epitafionu w trakcie doksastykonu „Ciebie, który odziewasz się...” składało się wielu rosyjskich hierarchów, w tym św. Filaret Moskiewski (Drozdow)²².

Całun wynoszony jest z reguły na środek cerkwi, ale niektóre parafie i monastera praktykują w tym momencie procesję z całunem wokół cerkwi (co nie ma poparcia w tradycji liturgicznej), a dopiero później złożenie całunu pośrodku świątyni. Wizerunek Zbawiciela leżącego w grobie zostaje umiejscowiony na specjalnym katafalku, często połączonym z baldachimem, przypominającym grób. Na *Płaszczanicy* kładziona jest Ewangelia. Duchowny kropi całun wodą różaną, a w tradycji greckiej obsypuje go również płatkami kwiatów.

Wierni adorują całun poprzez ucałowanie Ewangeliarza i nóg Chrystusa. Z uwagi na całowanie twarzy Chrystusa na epitafionie przez niektórych mniej świadomych wiernych (całowanie twarzy na ikonie uważane jest za niegodne), pojawiła się praktyka zakrywania oblicza Zbawiciela pokrowcem (jednym z dwóch, którymi przykrywane są patena i kielich podczas Świętej Liturgii). Owa praktyka jest niezgodna z tradycją i o jej zaprzestanie apelował już w 1913 roku Sergiusz Bułgakow

²⁰ Ibidem, s. 96.

²¹ А.А. Дмитриевский, *Вывос Плащаницы на вечерне в Великий пяток*, <https://azbyka.ru/otechnik/Aleksej_Dmitrievskij/vynos-plashhanitsy-na-vecherne-v-velikij-pjatok/> (dostęp 3.11.2021).

²² Ibidem.

w swoim podręczniku dla duchowieństwa²³. Po złożeniu w grobie kapłan okadza ponownie całun, a chór dodaje troparion zapowiadający Zmartwychwstanie:

Anioł stanął przy grobie
przed niewiastami niosącymi wonności i zawołał:
‘Wonności dobre są dla zmarłych,
Chrystus zaś okazał się niedostępny zepsuciu’²⁴.

Śpiew kończy nabożeństwo, po którym kapłan może wygłosić – stojąc przy grobie z całunem – krótkie pouczenie. Wierni podchodzą po kolei do całunu, adorując go przez ucałowanie. Chór śpiewa wówczas specjalną sticherę przeznaczoną na adorację epitafionu²⁵:

Przyjdźcie, zawsze godnego pamięci wysławiamy Józefa,
który w nocy przyszedł do Piłata
i uprosił dla siebie Dawcę życia wszystkim:
‘Daj mi tego Wędrowca,
który nie ma gdzie głowy swej złożyć,
daj mi tego Wędrowca,
którego zły uczeń wydał na śmierć,
daj mi tego Wędrowca,
którego Matka widząc na krzyżu wiszącym,
gorzko opłakiwała i w bólu matczynym krzyczała:
‘Biada mi, Dziecię moje!
Biada mi, Światłości moja, życie moje ukochane!
Oto dzisiaj spełniło się proroctwo Symeona ze świętyni
– Twoje serce przeniknie miecz.
Ale Ty, Chryste, przemień płacz
w radość Twego Zmartwychwstania’
Kłaniamy się cierpieniom Twoim, Chryste,
kłaniamy się cierpieniom Twoim, Chryste,
kłaniamy się cierpieniom Twoim, Chryste
i świętemu Twemu Zmartwychwstaniu’²⁶.

Bezpośrednio po wieczerni w tradycji słowiańskiej sprawowane jest często małe powieczерze z czytaniem kanonu św. Symeona Logotety „Płacz Bogurodzicy”.

²³ С. Булгаков, *Настольная книга для священно-церковно-служителей*, (Сборникъ свѣдѣній, касающихся преимущественно практической дѣятельности отечественнаго духовенства), Киевъ 1913, s. 608.

²⁴ *Wielki Tydzień i święto Paschy...*, s. 96.

²⁵ Zob. В.Ю. Григорьева, «Надгробные» Трисвятое и стихера «Придете ублажим Иосифа» в русской богослужебной традиции, „Вестник ПСТГУ”, 2020, 40, серия V: Вопросы истории и теории христианского искусства, s. 79.

²⁶ *Wielki Tydzień i święto Paschy...*, s. 141.

Grób pośrodku cerkwi staje się centralnym miejscem świątyni zastępującym w akcji liturgicznej ikonostas. Na jutrzni Wielkiej Soboty kapłan czyta modlitwy poranne przed grobem. Tam też diakon wygłasza wszystkie ektenie. Sama jutrznia jest modlitewnym czuwaniem przed leżącym w grobie Chrystusem. W kwestii godziny sprawowania nabożeństwa istnieje duża rozbieżność. W zależności od lokalnej praktyki jutrznia może być sprawowana bezpośrednio po wieczerni, późnym wieczorem w Wielki Piątek, aż po poranne godziny Wielkiej Soboty, kiedy można ją połączyć z Liturgią św. Bazylego Wielkiego. Nabożeństwo w bogatych hymnach liturgicznych łączy opłakiwanie leżącego w grobie Zbawiciela z radością zbawienia ludzkości, wynikającą z Jego zstąpienia do otchłani i uwolnienia przebywających tam sprawiedliwych, a nawet z rozpoczynającą się celebracją samego Zmartwychwstania. Liturgiczny nastrój oraz stan, w jakim znajdował się wówczas Zbawiciel, określa najpełniej hymn z paschalnych godzin:

W grobie ciałem,
w otchłani duszą jako Bóg,
w raju zaś z łotrem,
i na tronie byłeś, Chryste, z Ojcem i Duchem²⁷.

Po śpiewie wielkiej doksologii, w trakcie trisagionu („Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami”) typikon przewiduje wejście z Ewangelią i całunem (na wzór małego wejścia podczas Św. Liturgii), po którym Ewangelia zostaje położona ponownie na ołtarzu, a epitafion zostaje wyłożony na środku świątyni. Ten zapis, opisujący niepraktykowany dziś w większości świątyni zwyczaj, nawiązuje do pierwotnej tradycji wejścia z Ewangelią (bez całunu), który ewoluował potem w wyniesienie całunu. Ustaw patriarchy Aleksego z XI wieku wspomina o wyniesieniu w tym momencie również ewangeliarza²⁸. Od ok. XVI wieku był to moment, w którym do adoracji wiernych wynoszony był epitafion (zanim zaczęto wynosić go na wieczerni)²⁹. Reguły liturgiczne tradycji greckiej i południowo-słowiańskiej do XVII wieku wspominają o wyniesieniu całunu podczas jutrzni Wielkiej Soboty, pomijając zupełnie możliwość wyniesienia go na wieczerni Wielkiego Piątku³⁰.

²⁷ Ibidem, s. 166.

²⁸ А.А. Дмитриевский, *Вынос Плащаницы и Евангелия на Утрени в Великую Субботу и хождение с ними кругом храма*, <https://azbyka.ru/otechnik/Aleksej_Dmitrievskij/vynos-plashanitsy-i-evangelija-na-utreni-v-velikuyu-subbotu-i-hozhdenie-s-nimi-krugom-hrama/> (dostęp 3.11.2021).

²⁹ Zob. J. Tofiluk, op. cit., s. 24.

³⁰ А.А. Дмитриевский, *Вынос Плащаницы...*

Praktyka wnoszenia epitafonu w tym momencie nabożeństwa istniała jeszcze na początku XX wieku w Bazylice Zmartwychwstania w Jerozolimie. Opisuje ją szczegółowo rosyjski badacz Aleksiej Dmitrijewskij (1856–1929):

Po wielkiej doksologii archimandryci biorą epitafon na swoje głowy, a hieromnisi podtrzymują go za frędzle i przez południowe drzwi prezbiterium niosą go na Golgotę. Duchowni cerkwi Świętego Grobu niosą przed epitafonem chorągwie, krzyż i świece, a patriarcha i biskupi z Ewangelią i świecami w rękach idą z tyłu. Po przyjsciu procesji na Golgotę, epitafon kładziony jest na stół stojący przed krzyżem. Patriarcha wygłasza usilną ektenię za prawosławnych królów i patriarchów, na której wezwania duchowni odpowiadają wielokrotnym śpiewem <Panie, zmiłuj się>³¹.

Po pierwszym kazaniu (w języku rosyjskim) całun niesiony jest do kamienia namaszczenia, gdzie wygłaszane jest drugie kazanie (w języku arabskim). Stamtąd niesiony jest do kuwukli Grobu Pańskiego i kładziony na Świętym Grobie. Tam sprawuje się końcową część jutrzni i wygłasza dwa kazania (w języku greckim i tureckim). Następnie epitafon odnosi się do prezbiterium, gdzie po trzykrotnej procesji wokół ołtarza odkładany jest na swoje stałe miejsce. Wierni w tym momencie oczekują już na obrzęd Świętego Ognia³².

We współczesnej praktyce całun spoczywa już pośrodku cerkwi i w tym momencie wynoszony jest procesyjnie na zewnątrz świątyni. Zwyczaj wnoszenia epitafonu na procesję pochodzi z XVIII wieku³³. Szczególne duchowo-emocjonalne znaczenie procesji z epitafonem można dostrzec w praktyce greckiej. Zwykle jest to długa procesja ulicami miejscowości. W miastach, gdzie znajduje się kilka cerkwi, procesje spotykają się zazwyczaj w centralnym miejscu na krótką wspólną modlitwę, by potem ponownie powrócić do swoich świątyń. Przed całunem niesione są uroczyście świece i lampy oliwne. Procesji towarzyszy często również akompaniament lokalnej orkiestry i eskorta służb mundurowych. W praktyce słowiańskiej epitafon obnoszony jest jednokrotnie wokół świątyni przy śpiewie „Święty Boży” i akompaniamentem żałobnego bicia dzwonów. Obnoszenie całunu wokół cerkwi nie jest jednak obowiązkowe i możliwe jest ograniczenie się do podniesienia epitafonu pod królewską bramę. Po powrocie do cerkwi kapłan staje z całunem przed królewską bramą i wygłasza słowa „Oto mądrość, stańmy prosto”, co nawiązuje do dawnej praktyki wejścia z Ewangelią, po czym chór śpiewa troparion „Dostojny Józef”.

³¹ А.А. Дмитриевский, *Великая суббота в святогробском храме*, <https://azbyka.ru/otechnik/Aleksej_Dmitrievskij/velikaja-subбота-v-svjatogrobском-hrame/> (dostęp 3.11.2021).

³² Ibidem.

³³ А.А. Дмитриевский, *Вынос Плащаницы...*

Istnieją też odmienne praktyki dotyczące momentu zabrania epitaforu ze środka cerkwi: 1) po wielkiej doksologii jutrzni Wielkiej Soboty; 2) podczas hymnu „Niechaj milczy wszelkie ciało” zastępującym na wielkosobotniej Liturgii cherubikon; 3) przed paschalną jutrznią.

Według informacji historycznych, w XVI wieku w praktyce jerozolimskiej epitafora był wnoszony po wielkiej doksologii do ucałowania dla wiernych i od razu zabierany do prezbiterium. Nie był zatem wystawiony przez dłuższy czas, jak się to dzieje obecnie³⁴. We współczesnej praktyce greckiej po procesji na wieczerni całun jest zabierany do prezbiterium i kładziony na ołtarzu. Zatem podczas ostatniej części jutrzni, kiedy śpiewane są prokimenony zwiastujące Zmartwychwstanie i paschalne wersety „Alleluja”, epitafora nie ma już pośrodku cerkwi. W innej tradycji, chociażby moskiewskiego soboru Zaśnięcia Bogurodzicy, całun zabierano do prezbiterium przed wielkim wejściem na Liturgii³⁵, co miało związek z utożsamianiem całunu i liturgicznego welonu.

Współczesna praktyka wschodniosłowiańska (istniejąca także w PAKP) przewiduje ponowne złożenie epitafora po procesji w grobie pośrodku cerkwi i jego obecność tam podczas Świętej Liturgii. Procesje małego i wielkiego wejścia odbywają się wokół grobu z epitaforem. Tam też diakon wygłasza ektenie. Całun leży pośrodku cerkwi niemal do początku paschalnej jutrzni, którą poprzedza mezoniktion z powtarzaniem śpiewem kanonu Wielkiej Soboty. Epitafora odnoszony jest do prezbiterium podczas drugiego śpiewu dziewiątego hirmosu kanonu:

Nie płacz nade Mną, Matko,
widząc w grobie Syna, którego w łonie
poczęłaś bez nasienia,
powstanę bowiem i wysławię się,
i jako Bóg wyniosę w chwale tych,
którzy nieustannie w wierze i miłości Ciebie wywyższają³⁶.

choć można spotkać się także z praktyką odnoszenia całunu podczas śpiewu troparionu Wielkiej Soboty:

Gdy zstąpiłeś do śmierci, Życie nieśmiertelne,
wtedy otchłań zmartwiła od blasku Twego bóstwa.
Kiedy zaś i zmarłych wyprowadziłeś z otchłani,
wszystkie moce niebios wołały:
‘Dawco życia, Chryste Boże nasz, chwała Tobie!’³⁷.

³⁴ Ibidem.

³⁵ Иларион (Троицкий), священномученик, архиепископ Верейский, *История...*

³⁶ *Wielki Tydzień i święto Paschy...*, s. 137.

³⁷ Ibidem, s. 146.

Zakończenie

Michel Quenot pisze, że „ikona jest organicznie związana z liturgią, a więc może być odczytana wyłącznie w tradycji i praktyce Prawosławia”³⁸. Z powyższych rozważań wysnuwa się wniosek, że słowa te odpowiadają prawdzie. Ikona – jakiegokolwiek kształtu by była i na jakimkolwiek materiale byłaby wykonana – żyje przede wszystkim w nabożeństwie i w przestrzeni świątyni. Często nie tyle wspomaga duchowe przeżywanie świąt i wydarzeń, ale staje się ich głównym wyznacznikiem. Scena *Ukrzyżowania* czy epitafion na nabożeństwach Wielkiego Tygodnia tak trwale zakorzeniły się w świadomości religijnej wiernych, że nie sposób wyobrazić sobie nabożeństwa Wielkiego Piątku lub Wielkiej Soboty bez udziału tych wyobrażeń. Ikona żyje także w sensie dosłownym – jest przenoszona między różnymi częściami świątyni uroczyście i w procesji.

W niniejszym opracowaniu przedstawiono zarys historii używania trzech tytułowych ikon w nabożeństwie z uwzględnieniem różnic pomiędzy praktyką południową (grecką) a wschodniosłowiańską. Jest to tym bardziej interesujące w warunkach PAKP, że polska tradycja, opierając się na wschodniej, czerpie wiele z południowej.

Tak jak wszystkie nabożeństwa Wielkiego Tygodnia zmiernają do Paschy, tak trzy ikony – Chrystusa wyszydzonego, wiszącego na krzyżu i leżącego w grobie – łączą się duchowo w jeden wizerunek Chrystusa Zmartwychwstałego. Jest On bowiem prawdziwym Królem królujących, który na krzyżu zwyciężył śmierć i dał całej ludzkości życie wieczne.

³⁸ M. Quenot, *Zmartwychwstanie i ikona...*, s. 53.

SUMMARY

Hegumen Pantelejmon Karczewski

Christ the Bridegroom, Christ Crucified and Christ in the Tomb. Three Images in Iconography and Hymnography of the Holy Week

Keywords: icon, Holy Week, Epitaphios, crucifixion, Bridegroom, hymnography, Orthodoxy, Eastern Christianity

Holy Week, inseparable from the mystery of Christ's Resurrection, is the center of the liturgical year. Each of the following days has its own specific meaning and extensive hymnographic material. The graphic representation is also connected with the content of liturgical rites. This article discusses the meaning of iconographic representations that are dynamically present at services – by carrying them from the presbitery to the middle of the church or carrying them around the temple in a procession (the icon of Christ the Bridegroom on Holy Monday, the icon of Christ crucified on Good Friday, the Epitaphios with a representation of Christ lying in the tomb on Good Friday and Holy Saturday). The text also discusses the relationship between the aforementioned icons and liturgical texts sung during the services.